

Przeciw likwidacji gimnazjów



Oświatowa „Solidarność” Regionu Wielkopolska jest przeciwna likwidacji gimnazjów. Międzyzakładowa Komisja Pracowników Oświaty i Wychowania przyjęła 3 listopada stanowisko, w którym wskazuje konsekwencje organizacyjno-finansowe, wychowawcze i społeczne, jakie wystąpią, gdy wdrożony zostanie pomysł Prawa i Sprawiedliwości na zmianę systemu edukacyjnego w Polsce.

Związkowcy zwracają uwagę na koszty związane ze zmianą infrastruktury szkolnej, opłaceniem ekspertów, przygotowaniem nowych podręczników i ich dostosowaniem do potrzeb uczniów niepełnosprawnych, wreszcie z wymianą legitymacji szkolnych, tablic, pieczętek, dokumentacji uczniowskiej itp.

Nowa propozycja „przekreśli dorobek i zaangażowanie nauczycieli, pracowników samorządowych i dyrektorów, którzy przez 16 lat tworzyli wspólną koncepcję pracy gimnazjów” - czytamy w stanowisku.

Wreszcie bardzo istotny, ze związkowego punktu widzenia, jest problem utraty pracy przez pracowników związanych z funkcjonowaniem oświaty - nauczycieli, obsługę techniczną szkół.

- Zamiar likwidacji gimnazjów Prawo i Sprawiedliwość sygnalizowało już w trakcie kampanii wyborczej. Po wygranych wyborach mówi o tym jako o jednym z ważniejszych projektów do szybkiej realizacji. Być może jest jeszcze czas na to, aby rozważyć, czy ta decyzja jest sensowna. W naszym stanowisku próbujemy dostarczyć argumentów do takiej dyskusji - mówi Wojciech Miśko, zastępca przewodniczącej oświatowej „S”.

Zdaniem związkowców po 16 latach doświadczeń nowy układ edukacyjny zaczyna działać. Jest lepszy niż wtedy, gdy chaotycznie go wprowadzano. Koszty materialne zmian będą duże, a efekty krytykowanej sfery wychowawczej się nie poprawią. Do 8-letniej podstawówki, jaka była kiedyś, nie ma powrotu, a więc obecne kłopoty wychowawcze nie zostaną zlikwidowane.

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (46/2015)

fot. T. Gutry